

Ooo u mnie mordo gitara
Jeden się pruje, że stara puszcza mu na boki nara
Booo, dla mnie liczy się kasa
Dlatego leże na wczasach i furą mijam na pasach
Ooo nie myślę o trudnych czasach
Dupy latają tu same, nie muszę latać po lasach
Coś ty taki spięty, bo na gaciach багаж
Odholuję pannę Ci jak wjedzie mi pod zakaz

Moje kły to wizytówka, tylko lamus co się pruje
Jak Zygzak McQueen, złomek Ciebie odholuje
Romantyk bez serca nie zapyta jak się czuje
Wszyscy już śpią, tylko Josef kombinuje
Sukę biorę na węc, co trzeba zaraz kupuje
Pierdol tego pajaca, cały czas Cię kontroluje
Nie dam Ci miłości, ale czymś Cię poczęstuje
Przytulę, odwrócę, a na sam koniec Cię zepsuje

Brak obywatelstwa, obce dokumenty
Patrz mi na oczy, a nie dziwko na zęby
Płacę tylko za błędy, płacę tylko błędy

Ooo u mnie mordo gitara
Jeden się pruje, że stara puszcza mu na boki nara
Booo, dla mnie liczy się kasa
Dlatego leże na wczasach i furą mijam na pasach
Ooo nie myślę o trudnych czasach
Dupy latają tu same, nie muszę latać po lasach
Coś ty taki spięty, bo na gaciach багаж
Odholuję pannę Ci jak wjedzie mi pod zakaz

Chodź tu, ty, do Ciebie mówię
Ta z tą ładną dupą, która ma drogie obuwie
Daj mi czas, to nas umówię
Apartament czeka, więc do zobaczenia w klubie

Wjeżdżam w typa, nie ma szans. Łapa nabita, jeden strzał
Obita micha, łód przykładam lub kobita z OnlyFans
Wale kopa mu na splot, front, krwią się zaplujesz
A jak dopadną mnie w kilku, to odwet zaplanuje
Cierpliwie czekam na ruch, kurwy wiedzą o czym mówię
Ty otyły lamusie, jak Cię spotkam w ryj napluję
Nie nazwę po imieniu, ten kto wie ten odczuje
A wszystko co zrobiłem, do tej pory nie żałuje

Brak obywatelstwa, obce dokumenty
Patrz mi na oczy, a nie dziwko na zęby
Płacę tylko za błędy, płacę tylko za błędy

Ooo u mnie mordo gitara
Jeden się pruje, że stara puszcza mu na boki nara
Booo, dla mnie liczy się kasa
Dlatego leże na wczasach i furą mijam na pasach
Ooo nie myślę o trudnych czasach
Dupy latają tu same, nie muszę latać po lasach
Coś ty taki spięty, bo na gaciach багаж
Odholuję pannę Ci jak wjedzie mi pod zakaz